



Sygn. akt I UK 370/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania M. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.
o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i dobrowolnemu
ubezpieczeniu chorobowemu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 lutego 2020 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 29 czerwca 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 29 czerwca 2018 r., sygn. akt III AUa (...), Sąd Apelacyjny
w (...) – w sprawie z odwołania M. W. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń
Społecznych Oddziałowi w P. – oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu

Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. z dnia 20 lutego 2018 r., sygn. akt VI U (...), w którym Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego z dnia 19 lipca 2017 r. i stwierdził, że M. W. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu od 15 kwietnia 2015 r. do 25 listopada 2015 r., od 24 listopada 2016 r. do 24 kwietnia 2017 r. oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 15 kwietnia 2015 r. do 25 listopada 2015 r., od 24 listopada 2016 r. do 24 kwietnia 2017 r.

Sąd ustalił, że M. W. 15 kwietnia 2015 r. rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej związanej z zagospodarowaniem terenów zieleni. W tym dniu zgłosiła się do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego. Zajmowała się koszeniem trawników, ich napowietrzaniem, przycinaniem drzewek i krzewów, żywopłotu, odchwaszczaniem ogrodów, opryskami. W kwietniu i maju 2015 r. wykonała u ojca W. W. przycinanie żywopłotu, koszenie trawy, nawożenie i pielęgnację, wystawiając za usługi 2 faktury. W kwietniu 2015 r. zajęła się projektowaniem ogrodu A. M. i w tym celu wybrała ponad dwadzieścia tui i świerków, które na jej polecenie kupił A.M.. Nasadzenia u klienta zostały wykonane. Następnie w/w dwukrotnie zlecał firmie odwołującej koszenie trawy na wiosnę 2015 r. Wcześniej A. M. sam zajmował się stryżeniem trawy w ogrodzie, jednak od stycznia do maja 2015 r. miał dużo zleceń, stąd brakowało mu wolnego czasu na zajęcie się ogrodem. W kwietniu 2015 r. W. M. zlecił odwołującej się koszenie trawy, areację, przycinanie krzewów. M., W. przyjechała wówczas z mężem, z którym W. M. uzgodnił, jakie drzewa wymagają przycięcia. Zleceniodawca widział, że drzewka w wyższych partiach przycinał M. W. , zaś niżej M. W. . W maju 2015 r. firma odwołującej wykonała także u w/w usługę koszenia kosiarką spalinową. M. M. zleciła odwołującej wiosną 2015 r. koszenie trawy, przycinanie drzewek, opryski drzewek, napowietrzanie trawy. Koszt jednej usługi wyniósł 300-400 zł. Usługi były wykonywane 2-3 razy. W maju 2015 r. odwołująca się wykonywała usługę koszenia trawy na rzecz A. P. , przez ok. miesiąc-półtora miesiąca. Wiosną 2015 r. M. W. wykonywała usługę koszenia trawnika na rzecz L T. , którą wykonywała osobiście i przy pomocy jej męża. U J. W.

wnioskodawczynie kosiła osobiście trawę na działce 4 razy, a jej mąż wycinał trawę z rowów.

Sąd drugiej instancji – dzieląc ocenę prawną Sądu pierwszej instancji – określił, że kwestia sporna w sprawie dotyczyła tego, czy M. W. faktycznie prowadziła działalność gospodarczą wynikającą z wpisu do CEIDG, rodzącą tytuł do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego.

Sąd Apelacyjny – powołując się na przepis art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, (Dz.U. Nr 173, poz. 1807 ze zm.) – podzielił pogląd wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13, że dla zakwalifikowania danej działalności gospodarczej w rozumieniu cyt. przepisu istotne znaczenie ma jej ciągłość i zarobkowy charakter. Według Sądu drugiej instancji materiał dowodowy zgromadzony przez Sąd Okręgowy, tj. zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, załączone faktury, dane wynikające z PIT-B, prowadzi do wniosku, że zgłoszona przez M. W. działalność gospodarcza - zagospodarowanie terenów zieleni - była faktycznie przez nią wykonywana. W ramach tej działalności ubezpieczona wykonywała na rzecz zleceńodawców prace polegające na koszeniu trawy, przycinaniu drzewek i krzewów, żywopłotu, nawożeniu, projektowaniu ogrodu.

Sąd drugiej instancji nie podzielił zarzutu apelacji co do wysokości przychodu, jaki mogła osiągnąć M. W. świadcząc usługi u klientów 5-6 godzin tygodniowo, tj. 2000 zł miesięcznie, co nie dawało możliwości uzyskania zadeklarowanego przez ubezpieczoną przychodu, gdyż wyniósł on za okres 2 miesięcy 6.737,47 zł, a składki (przy zadeklarowanej podstawie wymiaru 9.897,50 zł) wyniosły 5.275,48 zł, zysk zaś 1.461,99 zł. Według Sądu drugiej instancji działalność gospodarcza w początkowym okresie jej prowadzenia nie zawsze przynosi zysk, a tak było w przypadku wnioskodawczynie, która ponosiła także koszty tej działalności, co zostało wykazane w informacji o osiągniętych dochodach PIT – B. Wnioskodawczynie podejmując działalność pozarolniczą nie zaczynała od tzw. punktu zerowego, bowiem przed jej podjęciem była pracownikiem i z tytułu umowy o pracę poczyniła oszczędności, przeznaczając je na opłacenie składek. Stan ciąży sam w sobie nie wyklucza ciągłości podjętej działalności, natomiast braku podstawowej cechy ciągłości działalności gospodarczej można dopatrzeć się w przypadku, gdy od

początku wysoce wątpliwe będzie rozpoczęcie i prowadzenie działalności, a tę wątpliwość można wywieść ze stanu zdrowia osoby zgłaszającej się do ubezpieczenia społecznego, a przede wszystkim jej świadomości co do niemożliwości prowadzenia działalności. W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie zachodzi. Prowadzenie działalności gospodarczej o tyle stanowi tytuł podlegania ubezpieczeniom, o ile faktycznie ubezpieczony działalność tę wykonuje, choć stopień natężenia jego aktywności może być różny. Wnioskodawczyni podejmując działalność pozarolniczą, faktycznie ją prowadziła, także przy pomocy męża, wykonując lżejsze prace.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego organ rentowy zaskarżył skargą kasacyjną. W skardze opartej na pierwszej podstawie kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzucono naruszenie:

a) art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. z 2016 r., poz. 1829) przez błędne zastosowanie i przyjęcie, że działalność gospodarcza w rozumieniu tego przepisu jest wykonywana w sposób ciągły w sytuacji, gdy zostaje podjęta na okres 45 dni przed przewidywanym długotrwałym okresem niezdolności do pracy i polega na wykonaniu kilku usług, a po zakończeniu pobierania świadczeń odwołująca dokonuje zgłoszenia do systemu ubezpieczenia rolniczego;

b) art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 pkt 1, art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez ich błędne zastosowanie przez przyjęcie, że odwołująca podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, choć aktywność zarobkowa nie spełnia kryterium prowadzenia działalności w sposób ciągły.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie apelacji organu rentowego i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania; ewentualnie - o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, a także - o zasądzenie od odwołującej na rzecz organu rentowego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z niekwestionowanych ustaleń wynika, że M. W. zgłosiła się do ubezpieczeń społecznych i chorobowego od dnia 15 kwietnia 2015 r. z podstawą wymiaru składek 9.897,50 zł, a już od 1 czerwca 2015 r. korzystała z zasiłku chorobowego związanego z ciążą, od 26 listopada 2015 r. korzystała z zasiłku macierzyńskiego po urodzeniu dziecka, a od 24 listopada 2016 r. do 24 lipca 2017 r. otrzymywała zasiłek chorobowy. Innymi słowy po zapłaceniu dwóch składek za półtora miesiąca aktywności związanej z pielęgnowaniem ogrodów w łącznej kwocie 5.275,48 zł i przepracowaniu w spornym okresie w ogrodach i na trawnikach około 40 godzin otrzymała od ZUS około 200.000 zł z tytułu zasiłków chorobowych i macierzyńskich. Z ustaleń Sądu wynika, że odwołująca się świadczyła usługi dla ojca i jego znajomego wymiarze 5-6 godzin tygodniowo, a zysk z tej działalności wyniósł 1.461,99 zł. Miesięczna składka od zadeklarowanej podstawy 9.897,50 zł wynosiła ponad 3.000 zł miesięcznie.

Obowiązująca - co do zasady - do dnia 30 kwietnia 2018 r. ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, w art. 2 przewidywała, że działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. - Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo przedsiębiorców oraz inne ustawy dotyczące działalności gospodarczej (Dz.U. z 2018 r., poz. 650) w art. 192 stanowi, że traci moc ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, natomiast w art. 196 ust. 1 określiła, że do postępowań w sprawach przedsiębiorców wszczętych na podstawie przepisów dotychczasowych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy, o której mowa w art. 1 ust. 1, stosuje się przepisy dotychczasowe.

W ocenie Sądu Najwyższego, prawomocne zakończenie postępowania objętego skargą kasacyjną powoduje, że należy dokonać subsumpcji stanu faktycznego z uwzględnieniem poprzedniej definicji działalności gospodarczej. Na marginesie więc tylko można wskazać, że po 20 kwietnia 2018 r. art. 3 Prawa przedsiębiorców (Dz.U. z 2018 r., poz. 646 ze zm.) zdefiniował działalność gospodarczą jako zorganizowaną działalność zarobkową, wykonywaną we

własnym imieniu i w sposób ciągły. Nowa definicja akcentuje więc przede wszystkim profesjonalny charakter takiej działalności oraz jej ciągłość, a więc powtarzalność, długotrwałość.

Ponieważ sporny okres dotyczy roku 2015 zastosowanie znajdą także unormowania art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 pkt 1, art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych z tego okresu. Zgodnie z art. 8 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych tytułem ubezpieczenia społecznego było prowadzenie pozarolniczej działalności w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Działalność gospodarcza musi odpowiadać określonym cechom. W ujęciu tradycyjnym działalność gospodarcza charakteryzuje się profesjonalnością, samodzielnością, podporządkowaniem zasadzie racjonalnego gospodarowania, celem zarobkowym, trwałością prowadzenia, wykonywaniem w sposób zorganizowany oraz uczestniczeniem w obrocie gospodarczym. Właściwości cechujące działalność gospodarczą, które powinny występować łącznie, to działanie stałe, nieamatorskie, nieokazjonalne, z elementami organizacji, planowania i zawodowości rozumianej jako fachowość, znajomość rzeczy oraz specjalizacja (zob. B. Gudowska i J. Strusińska-Żukowska - Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz, Warszawa 2011, s. 106-107). O działalności gospodarczej można mówić, jeżeli są spełnione kumulatywnie wszystkie przesłanki (zarobkowy charakter prowadzonej działalności, jej zorganizowany charakter, ciągłość jej wykonywania). W konsekwencji w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że podstawą powstania tytułu ubezpieczeń społecznych w oparciu o prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej jest faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej, co oznacza konieczność stwierdzenia w oparciu o odpowiednie ustalenia faktyczne, że dana osoba rzeczywiście prowadziła działalność zarobkową wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2019 r., I UK 100/18, LEX nr 2688813 i przytoczone w nim orzecznictwo).

Zorganizowanie działalności gospodarczej w płaszczyźnie materialnej odbywa się przykładowo przez: zapewnienie kapitału, lokalu, środków biurowych, maszyn, sprzętu, technologii, zatrudnienie pracowników, przedsięwzięcie działań o

charakterze marketingowym (informacja, reklama) oraz przez podejmowanie działań zmierzających do uzyskania i utrzymania wymaganych kwalifikacji niezbędnych ze względu na rodzaj wykonywanej działalności.

Ciągłość działalności gospodarczej ma dwa aspekty. Pierwszy to powtarzalność czynności, tak aby odróżnić prowadzoną działalność gospodarczą od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia albo umowy o świadczenie usług, które same w sobie nie stanowią lub nie składają się jeszcze na działalność gospodarczą. Przejawem działalności gospodarczej nie są działania o charakterze sporadycznym, doraźnym, okazjonalnym lub incydentalnym. Drugi aspekt, to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej. Oba aspekty zależą od zachowania osoby podejmującej działalność gospodarczą. Z tego względu faktyczne prowadzenie działalności gospodarczej to coś więcej, niż jedno-lub kilkurazowe przygotowanie dokumentów dla jedyne go klienta, zapewniającego śladowe przychody (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2018 r., II UK 413/17, LEX nr 2609126). Wykonywanie działalności gospodarczej polega na powtarzalności podjętych działań, które podporządkowane są regułom zysku i opłacalności. Za prowadzenie działalności gospodarczej nie może być uznana incydentalna sprzedaż używanych rzeczy za kilkadziesiąt złotych rocznie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2016 r., I UK 196/15, LEX nr 2010791; por. także wyroki Sądu Najwyższego: z 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404 - co do 30 umów wypożyczenia strojów karnawałowych; z 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127 - co do trzykrotnej usługi opieki nad osobą niepełnosprawną, pielęgnacji i towarzystwa; z 21 września 2017 r., I UK 366/16, OSNP 2018 nr 7, poz. 98 - co do zarejestrowania działalności gospodarczej w zakresie udzielania korepetycji w ostatnim miesiącu ciąży).

Ad casum sporadyczne wykonywanie czynności w ogrodzie i na trawniku przez odwołującą się powinno być poddane bardziej wnikliwej refleksji Sądu Apelacyjnego, zwłaszcza, że czynności te wykonywane były przeważnie na rzecz członka najbliższej rodziny. Czynności takie zwyczajowo są wykonywane bezpłatnie w ramach rodzinnej pomocy.

Stan ciąży nie jest przesłanką negatywną w ocenie prawa do rozpoczęcia działalności gospodarczej, jednak organ rentowy ma prawo kontroli samego tytułu

podlegania ubezpieczeniom społecznym. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 października 2018 r., I UK 277/17, LEX nr 2570510), przypomniał, że ubezpieczenie społeczne nie jest głównym celem działalności gospodarczej. Celem tym jest zarobek, czyli dochód pokrywający w pełni koszty działalności, w tym ubezpieczenia społecznego, a ponadto wystarczający na utrzymanie i rozwój przedsiębiorcy. Występuje nierównowaga, gdy przy niskim przychodzie zgłoszenie wysokiej podstawy składek ma na celu uzyskiwanie wielokrotnie wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego kosztem innych ubezpieczonych i wbrew zasadzie solidaryzmu. Stąd przy nieostrych pojęciach działalności gospodarczej wynikających z art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej działania osób rejestrujących działalność gospodarczą mogą się różnić z prawnym rozumieniem tej działalności albo iść dalej, czyli wykorzystywać tę instytucję dla osiągnięcia innych celów (art. 2a ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 58 k.c.). Osoby rozpoczynające prowadzenie działalności gospodarczej oraz prawie wszyscy pozostali deklarują składki na ubezpieczenie społeczne w najniższej wysokości, aby zrównoważyć przychody z kosztami działalności. Korzystają też często z prawnej możliwości płacenia składek w mniejszej wysokości. Racjonalne jest zwiększenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne jedynie w przypadku osiągania zysków wyższych od przeciętnego wynagrodzenia za pracę.

Szczególna sytuacja występuje, gdy działalność gospodarcza jest rozpoczynana i główną intencją jej zgłoszenia jest wskazanie od razu wysokiej podstawy wymiaru składek z zamiarem uzyskania wysokich świadczeń, choć uzyskiwany z tak zgłoszonej i prowadzonej działalności przychód jest znacznie niższy niż składki na ubezpieczenia i już tylko z tej przyczyny koszty działalności są znacznie wyższe niż przychody. Weryfikacji wymaga też sytuacja, gdy można racjonalnie przypuszczać, że wykazywane przychody były sztucznie zawyżane wyłącznie dla potrzeb postępowania przed organem rentowym.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, przesłanka zarobkowego charakteru działalności zostaje spełniona wtedy, gdy jej prowadzenie przynosi rzeczywisty zysk, a także wówczas, gdy mimo jego nieosiągnięcia, przedsiębiorca nastawiony był na uzyskanie dochodu. Generowanie strat przez osobę prowadzącą

działalność gospodarczą (zamiast spodziewanych zysków), z uwagi na koszty działalności przewyższające dochód, nie przekreśla jej zarobkowego charakteru. Inaczej należy jednak ocenić sytuację, w której od początku wymiernym, stałym i założonym z góry kosztem, nieznajującym pokrycia w przewidywanych i zakładanych zyskach, staje się opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości znacznie przekraczającej obowiązujące minimum. Takie generowanie kosztów prowadzonej działalności nie jest uzasadnione potrzebą inwestowania w podjęte przedsięwzięcie celem jego perspektywicznego rozwoju. Może to prowadzić do wniosku, że z założenia wynik finansowy prowadzonej działalności jest nieistotny. To z kolei może wskazywać na intencję (element subiektywny) nie tyle podjęcia i rzeczywistego wykonywania zarobkowej działalności gospodarczej, ile formalnego włączenia się do systemu ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania wysokich świadczeń. Jest tak zwłaszcza w sytuacji, gdy osoba rozpoczynająca działalność i deklarująca wysoką podstawę wymiaru składki, ma świadomość, że stan zdrowia czyni ją niezdolną do jej prowadzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404), albo że wkrótce po zgłoszeniu do ubezpieczeń rozpocznie korzystanie z wysokich świadczeń. Uzyskanie tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym nie jest celem głównym działalności gospodarczej. Celem tym jest zarobek, czyli osiągnięcie dochodu pokrywającego w pełni koszty działalności, w tym koszty ubezpieczenia społecznego (konieczność opłacania składek na to ubezpieczenie), a ponadto wystarczającego na utrzymanie i rozwój przedsiębiorcy. Dlatego organowi rentowemu nie można odmówić prawa do kontroli samego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym w sytuacji zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego przy dysproporcji wynikającej z niskiego przychodu i zadeklarowania zawyżonej podstawy składek (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 listopada 2017 r., III UK 273/16, OSNP 2018 nr 8, poz. 112; z 6 kwietnia 2017 r., III UK 102/16, LEX nr 2307123; z 8 października 2015 r., I UK 453/14, LEX nr 1917365; z 4 listopada 2015 r., II UK 437/14, LEX nr 1954231). Nie zasługuje bowiem na aprobatę instrumentalne wykorzystywanie regulacji prawnej polegające na zgłoszeniu wysokiej (maksymalnej) podstawy wymiaru składek w oderwaniu od spodziewanych niskich przychodów z działalności. Poza normalne granice ryzyka

prowadzenia działalności gospodarczej wykracza sytuacja stale skrajnie nieprawidłowa. Polega ona na rozpoczynaniu i utrzymywaniu przez rejestrującego działalność gospodarczą stanu, w którym możliwe do osiągnięcia dochody są znikome w relacji do ponoszonych kosztów.

Z tych względów w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwała się w ostatnim czasie pogląd, zgodnie z którym zarejestrowanie działalności gospodarczej i towarzyszące temu zadeklarowanie nieznajdującej pokrycia w przewidywanych zyskach wysokiej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne, a przy tym ze świadomością istnienia przeszkód do prowadzenia tej działalności (np. spodziewane w nieodległym czasie urodzenie dziecka i związana z tym planowana przerwa w prowadzeniu działalności) może wskazywać na intencję (element subiektywny) nie tyle podjęcia i wykonywania zarobkowej działalności gospodarczej o charakterze ciągłym, lecz włączenia się do systemu ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania wysokich świadczeń (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404; z 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127; z 18 grudnia 2018 r., II UK 413/17, LEX nr 2609126).

W konsekwencji w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że ktoś, kto twierdzi, że prowadzi działalność gospodarczą tylko po to, aby uzyskać świadczenia z ubezpieczenia społecznego, w istocie stwarza pozory tej działalności, bowiem nie zmierza do pozyskania zarobku z działalności, co wypacza sens ustawowy tej instytucji prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127).

Z drugiej strony należy zauważyć, że nie przyjęto dotychczas poglądu, zgodnie z którym przesłanki zarobkowego charakteru nigdy nie spełnia działalność gospodarcza, która prowadzona jest w sposób generujący już od początku jej uruchomienia wysokie i stałe koszty w postaci składek na ubezpieczenia społeczne w maksymalnej (prawie maksymalnej) wysokości przewidzianej dla osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, mimo braku umów z kontrahentami zapewniających środki na pokrycie kosztu wynikającego ze wskazania tak wysokiej podstawy wymiaru składek. Ocena spełnienia kryteriów podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności (np. gospodarczej) odnoszona jest zawsze do stanu faktycznego

konkretnej sprawy. W orzecznictwie akceptuje się również stanowisko, że podjęcie i prowadzenie działalności gospodarczej nawet w 8. miesiącu ciąży nie stanowi przeszkody do podlegania ubezpieczeniom społecznym w aspekcie wykonywania takiej działalności w sposób ciągły (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13, LEX nr 1444493). Stan ciąży sam w sobie nie wyklucza ciągłości podjętej działalności, natomiast braku cechy ciągłości działalności gospodarczej można dopatrzeć się w przypadku, gdy od początku wysoce wątpliwe będzie rozpoczęcie i prowadzenie działalności, a tę wątpliwość można wywieść na przykład ze stanu zdrowia osoby zgłaszającej się do ubezpieczenia społecznego, a przede wszystkim jej świadomości co do niemożliwości prowadzenia działalności (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404 i z 10 maja 2017 r., I UK 184/16, LEX nr 2305920).

Odnosząc te ogólne uwagi do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy, Sąd Najwyższy uznał, że w przypadku zadeklarowania wysokiej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne przez osobę rozpoczynającą działalność gospodarczą (albo podejmującą ponownie taką działalność po pewnej przerwie), która do chwili ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego (urodzenia dziecka) w ramach nowo uruchomionej działalności gospodarczej pozyskała zaledwie jednego klienta – ojca odwołującej się oraz jego znajomego, istniały podstawy do zakwestionowania przez organ rentowy tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej.

Należy bowiem uwzględnić okoliczności, które nie zostały wystarczająco wnikliwie rozważone przez Sądy *meriti*, a których kumulacja poddaje w wątpliwość rzeczywisty zamiar prowadzenia przez ubezpieczoną działalności gospodarczej. Dodatkowo celowe mogłoby się okazać ustalenie przez Sąd Apelacyjny, jakie były w roku 2015 średnie ceny wykonywania usług pielęgnacji trawnika i sadu w okolicy zamieszkania odwołującej się, co pozwoliłoby lepiej ocenić intencję M. W. przy rejestrowaniu działalności gospodarczej.

Przy dotychczasowych ustaleniach faktycznych można mieć wątpliwości co do rzeczywistego zamiaru prowadzenia przez ubezpieczoną działalności gospodarczej w okresie od dnia 15 kwietnia 2015 r. do chwili urodzenia dziecka. Sugestia organu rentowego co do braku spełnienia podstawowych cech

prowadzenia działalności gospodarczej nie jest pozbawiona racji, dlatego Sąd Najwyższy uznał dotychczasowe ustalenia faktyczne za niewystarczające do stwierdzenia podlegania przez wnioskodawczynię ubezpieczeniom społecznym, w tym dobrowolnemu chorobowemu, na podstawie tytułu z art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej. Uzasadnione okazały się w związku z tym zarzuty naruszenia art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 pkt 1, art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c.